



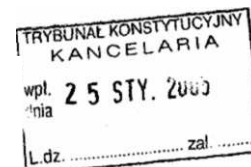
SEJM

RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Do sprawy SK 48/04

Warszawa, dnia 25 stycznia 2005

Trybunał Konstytucyjny



Działając na podstawie art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym, w imieniu Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej, przedkładam wyjaśnienie odnośnie skargi konstytucyjnej pana Jerzego Kowalczyka zarejestrowanej pod sygnaturą SK 48/04, wnosząc jednocześnie o stwierdzenie, że art. 535 § 2 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. - Kodeks postępowania karnego w zakresie, w jakim pozwala Sądowi Najwyższemu oddalić kasację, jako oczywiście bezzasadną bez pisemnego uzasadnienia tego oddalenia, jest zgodny art. 2, art. 32, art. 175 ust. 1 oraz art. 183 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

UZASADNIENIE

Skarżący w swej skardze z dnia 21 czerwca 2004 r. wnosi o uznanie art. 535 § 2 Kodeksu postępowania karnego za niezgodny z art. 2, 32, 175 ust. 1 oraz art. 183 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Zaskarżony przepis ma następujące brzmienie:

„Art. 535 § 2. Sąd Najwyższy może oddalić na posiedzeniu bez udziału stron kasację w razie jej oczywistej bezzasadności. Nie dotyczy to kasacji wniesionej na podstawie art. 521. Oddalenie kasacji jako oczywiście bezzasadnej nie wymaga pisemnego uzasadnienia.”

Na podstawie tego przepisu Sąd Najwyższy oddalił kasację skarżącego jako oczywiście bezzasadną nie zawierając żadnego pisemnego uzasadnienia tego orzeczenia. Zdaniem skarżącego brak uzasadnienia „narusza zasady demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej, czyniąc, iż ostateczne orzeczenie w postępowaniu określonym w Kodeksie postępowania karnego jest dla skarżącego kompletnie niezrozumiałe, skoro nie zawiera żadnego uzasadnienia. Narusza to także zasadę równości wobec prawa skoro zaskarżony przepis daje Sądowi Najwyższemu arbitralne i wybiórcze prawo do odmowy uzasadnienia orzeczenia, które dla obywatela ma być ostatecznym i zamykającym jego sprawą orzeczeniem, co sprzeciwia się zasadzie, iż Sąd Najwyższy w rozumieniu konstytucyjnych praw obywatelskich - sprawuje czytelny dla obywatela nadzór nad działalnością sądów

powszechnych w zakresie orzekania (art. 183 ust. 1 i art. 175 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej)”.

Sprawa, której początki sięgają lat sześćdziesiątych, trafiła w trybie kasacji do Sadu Najwyższego. Postanowieniem z dnia 4 marca 2004 r. Sąd Najwyższy, rozstrzygając kasację pełnomocnika skarżącego od wyroku Sądu Apelacyjnego W Krakowie w przedmiocie o odszkodowanie i zadośćuczynienie, kasację tą, oddalił, uznając ją, za oczywiście bezzasadną. Rozstrzygnięcie to nie zawierało żadnego pisemnego uzasadnienia. Prawo do podejmowania tego typu rozstrzygnięć bez żadnego uzasadnienia daje Sądowi Najwyższemu wla~nie zaskarżony przepis art. 535 § 2 K.p.k.

Przepis ten został zmieniony w wyniku nowelizacji Kodeksu postępowania karnego dokonanej w roku 2000 przez ustaw~ z dnia 20 lipca 2000 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania karnego, ustawy - Przepisy wprowadzające Kodeks postępowania karnego oraz ustawy - Kodeks karny skarbowy. Uzasadnieniem dla wprowadzenia tych przepisów było uproszczenie procedury i skrócenie czasu rozpatrywania kasacji przez Sąd Najwyższy, a tym samym odciążenie Sądu Najwyższego, wówczas nadmiernie obciążonego olbrzymią liczbą, rozpatrywanych spraw. Z uzasadnienia projektu rządowego oraz dyskusji na posiedzeniach komisji wynika, że procedura opisana w § 2 art. 535 miała być stosowana jedynie w sprawach, w których wniesiona kasacja jest pozbawiona jakichkolwiek podstaw prawnych i faktycznych.

Skarżący podnosi niezgodność przedmiotowego przepisu z konstytucyjną zasadą demokratycznego państwa prawnego - urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej (art. 2 Konstytucji), zasadą, równości wobec prawa (art. 32), zasadą sądowego wymiaru sprawiedliwości (art. 175 ust. 1) oraz zasadą nadzoru Sądu Najwyższego nad działalnością sądów powszechnych w zakresie orzekania (art. 183 ust. 1).

Stwierdzić należy, że podniesione przez skarżącego zarzuty są bezzasadne. Przepis art. 535 § 2 zdanie drugie Kodeksu postępowania karnego stwierdza, że oddalając kasację na podstawie tego przepisu Sąd Najwyższy nie musi pisemnie uzasadniać swej decyzji. Może to uczynić jednak jedynie w przypadku oczywistej bezzasadności kasacji. Z przesłanką tą mamy do Czynienia wtedy, gdy w ocenie Sadu dotychczasowe postępowanie w sprawie nie uchybiało żadnym przepisom prawa, a nawet wówczas gdy stwierdzone uchybienia nie należy do kategorii uchybień radych i nie mogły mieć żadnego wpływu na treść

zaskarżonego orzeczenia. W ocenie Sądu Najwyższego z tego typu spraw mieliśmy tu zapewne do czynienia.

Zarzuty skarżącego, który w kontekście naruszenia zasady demokratycznego państwa prawnego podnosi, że postanowienie Sądu Najwyższego oddalające oczywiście bezzasadną kasację bez uzasadnienia na piśmie było dla niego niezrozumiałe, uznać należy za pozbawione podstaw.

Skarżącemu jak i jego pełnomocnikowi powinno być bowiem znane uzasadnienie orzeczenia zaskarżonego w drodze kasacji, które Sąd Najwyższy, rezygnując z uzasadnienia swego postanowienia, uznał widać za całkowicie wystarczające.

Trudno zgodzić się także z tym aby zaskarżony przepis naruszał konstytucyjną zasadą równości wobec prawa. Zgodnie z wielokrotnie powtarzaną w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego wykładnią tej zasady, wynika z niej, że osoby znajdujące się w takiej samej lub podobnej sytuacji należy traktować tak samo, natomiast osoby znajdujące się w odmiennej sytuacji faktycznej należy traktować odmiennie. Innymi słowy, wszystkie podmioty charakteryzujące się daną cechą istotną w równym stopniu mają być traktowane równo, a więc według jednakowej miary, bez różnicowań zarówno dyskryminujących jak i faworyzujących.

Nie sposób przyjąć stanowiska skarżącego, jakoby treść przedmiotowego przepisu stanowiła naruszenie tak rozumianej zasady równości. Z taką sytuacją mielibyśmy do czynienia gdyby przepis różnicował sytuację prawną stron, które wniosły kasację oczywiście bezzasadną, tak jednak w tym przypadku nie jest -prawa i obowiązki stron wnoszących kasację oczywiście bezzasadną nie zostały tu w żaden sposób zróżnicowane.

Kolejny zarzut dotyczy niezgodności art. 535 § 2 Kodeksu postępowania karnego z art. 175 ust. 1 i art., 183 ust. 1 Konstytucji. Zarzut ten jest niezrozumiały, a skromność uzasadnienia skargi w tym zakresie uniemożliwia jego zrozumienie. Wymienione przepisy Konstytucji wskazują kto w Rzeczypospolitej Polskiej sprawuje wymiar sprawiedliwości oraz dają Sądowi Najwyższemu nadzór nad działalnością sądów powszechnych i wojskowych w zakresie orzekania. Trudno odnaleźć sprzeczność między tymi przepisami, a kwestionowanym art. 535 § 2 Kodeksu postępowania karnego, który stanowi przecież właśnie konkretyzację zadań Sądu Najwyższego sformułowanych w przytoczonych przepisach Konstytucji.

Reasumując nie sposób zgodzić się ze stwierdzeniami wnioskodawcy wskazującymi na niezgodność art. 535 § 2 Kodeksu postępowania karnego z art. 2, 32, 175 ust. 1 oraz art. 183 ust. 1 Konstytucji, a tym samym uznać należy, że skarga jest bezzasadna.

MARSZAŁEK SEJMU
Włodzimierz Cimoszewicz